

WOJCIECH BORUCH

ur. 1921; Piaski



Miejsce i czas wydarzeń	Lubelszczyzna, II wojna światowa
Słowa kluczowe	Lublin, II wojna światowa, walki z Niemcami w 1944 roku, rozbrojenie przez Rosjan, NKWD, ucieczka od Rosjan, lipiec 1944, projekt Lublin 1944-1945 – trudny fragment historii

Ciężkie walki w 1944 roku i rozbrojenie przez Rosjan

Później był czerwiec, lipiec [19]44, ciężkie walki, jak się Niemcy wycofywali. Najpierw likwidowaliśmy wszystkie posterunki niemieckie. Od Józefowa nad Wisłą do Józefowa tutaj koło Hrubieszowa. Likwidowaliśmy Niemców i posterunki niemieckie, bo potrzebowaliśmy terenu, żeby można było walczyć z Ukraińcami. Ukraińcy z tyłu szli, trzymali tylny front, rabowali, gwałcili. Myśmy z nimi walczyli. Mieliśmy w niewoli ich i Niemców. To była walka na każdym kroku. Polami, wszystkimi tymi bocznymi drogami uciekali. Nawet i w nocy nie było [czasu] do spania. Pamiętam trzy dni butów nie zdejmowałem, trzy doby. To była ciężka walka. Przyszedł później rozkaz, żeby się zdać Rosjanom. Przyjechało NKWD, po polsku mówili. Długą broń żeśmy zdali, natomiast krótką miałem jeszcze czas zdać. Miałem walizkę, a w niej trzy granaty, dwa pistolety - nie zdałem. I prowadzili nas do punktu, do Chełma. Tam mieli nam dać uzbrojenie i wrócić na front pod naszym dowództwem. Niestety wieźli nas w głąb Rosji. Ja mundur zrzuciłem, walizkę w rękę, a to były żniwa, na wsi były takie przybudówki, takie ławki tam stały - ja pyk bluzę i stanąłem sobie koło nich. Kto był cwany to uciekł, a resztę zabrali, wywieźli do kopalni, ale puścili wszystkich po dwóch latach. Upomniał się Brzeziński z Ameryki. On był wtedy doradcą wojsk amerykańskich. Upomniał się i wszystkich puścili, ale dwa lata tam siedzieli.

Data i miejsce nagrania	2013-08-20
Rozmawiał/a	Piotr Lasota
Transkrypcja	Gabriela Bogaczyk
Redakcja	Piotr Lasota
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"